# Głos Gimnazjalisty

**Szkoła Podstawowa nr 2 w Mosinie**

*Ukazuje się od 2002 roku*

*Przykład dobrej praktyki w edukacji w roku szkolnym 2012/2013*

**Nr 5** **marzec** **2018/2019**

*Czy to już naprawdę wiosna?*

# AKTUALNOŚCI
## Strajk dla klimatu

5 marca, dzięki wezwaniu nastoletniej aktywistki klimatycznej Grety Thunberg, młodzi ludzie na całym świecie wzięli udział w Strajku Dla Klimatu. Do tego międzynarodowego przedsięwzięcia dołączyli również uczniowie naszej szkoły. W piątek o 10.45 wyszli z klas na boisko, by zaprotestować przeciwko działaniom prowadzącym do zmian klimatycznych na całej kuli ziemskiej. Domagali się walki ze zmianami klimatu. Myśląc o swej przyszłości, pragnęli w ten sposób zwrócić uwagę na problem zmian klimatycznych, których zatrzymanie powinno być priorytetem działania polityków. Pani dyrektor Alicja Trybus, w krótkim wystąpieniu przedstawiła zebranym, jakie zagrożenia niosą ze sobą zmiany klimatu oraz wręczyła zwycięzcom konkursu plastycznego „Strajk dla klimatu" nagrody rzeczowe.

W dniach poprzedzających protest, uczniowie uczestniczyli w zajęciach proekologicznych prowadzonych przez wychowawców klas, obejrzeli film „Punkt krytyczny", który niósł przesłanie o działaniach na rzecz ochrony naszej planety oraz przygotowywali plakaty, które demonstrowali na uczniowskim proteście.

W imieniu społeczności uczniowskiej – Danuta Białas

Zdjęcie, które znajduje się powyżej, wykonał pan Dariusz Madej **„To jest absolutnie najpiękniejsze zdjęcie jakie dziś zobaczyłam!**

**Dziękujemy i gratulujemy! Brawa dla Państwa, brawa dla uczniów i uczennic!" napisała Ewelina Kycia Network Coordinator Greenpeace**

# Najmłodsi dla klimatu

Strajkowali dla klimatu także uczniowie klas 0-III ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Mosinie. Włączyli się oni do akcji Strajk dla klimatu poprzez udział w zajęciach proekologicznych przygotowanych przez nauczycielki w klasach (oglądając filmy edukacyjne, wykonując różne zadania związane z ochroną środowiska).
Wzięli również udział w zbiorowym tworzeniu LISTU DO BURMISTRZA – list jest rysowany, ma 62 metry długości i rysowało go ponad 150 dzieci. Tytuł listu „Prosimy, aby nasz Kolorowy Świat nie był tylko wspomnieniem. "

Kinga Tubis

# Warto przeczytać tę książkę

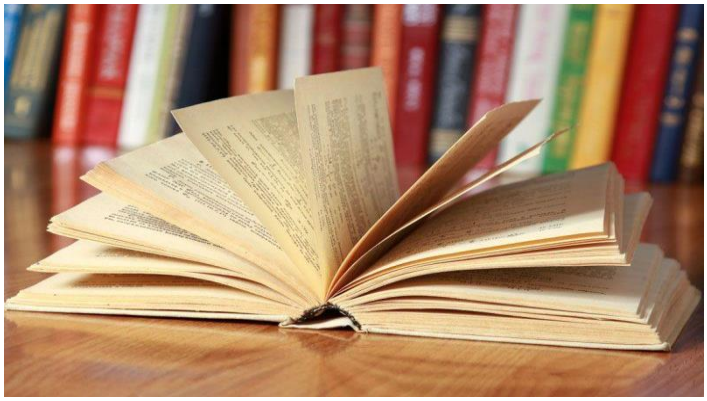

## „Igrzyska Śmierci" Suzanne Collins

*...publiczność okazuje największe nieposłuszeństwo, na jakie jest w stanie się zdobyć. Milczy. W ten sposób mówimy, że nie ma zgody. Nie ma aprobaty. Wszystko jest nie tak.*

Na ruinach dawnej Ameryki Północnej mieści się państwo Panem z centrum administracyjnym - Kapitolem otoczonym przez dwanaście dystryktów. Władze Kapitolu zmuszają podległe sobie rejony do składania „daniny" w formie trybutów wyłonionych w drodze losowania - muszą to być dwie osoby płci przeciwnej, między dwunastym a osiemnastym rokiem życia. Trybuci biorą udział w Głodowych Igrzyskach (turnieju na śmierć i życie transmitowanym na żywo przez telewizję), które mają przypominać mieszkańcom, co stało się

*Karolina*

z Trzynastym Dystryktem po buncie wszystkich dystryktów. Zasady Igrzysk są proste – zabić pozostałych 23 uczestników jednocześnie samemu pozostając przy życiu, co nie jest łatwe, gdyż trzeba zmagać się z głodem, pragnieniem, zimnem, wycieńczeniem oraz wrogami pragnącymi wygranej.

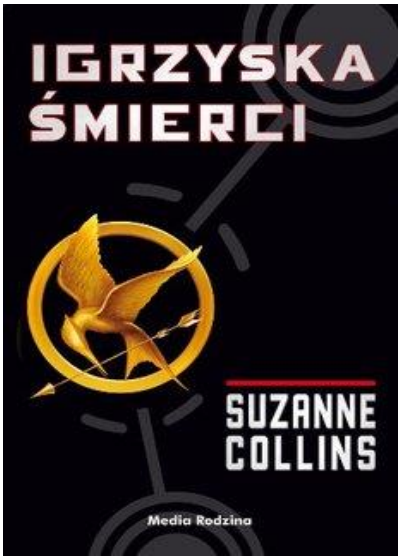

W książce śledzimy losy szesnastoletniej Katniss Everdeen z Dwunastego Dystryktu, która jest główną bohaterką oraz narratorką powieści. Mieszka ona z matką oraz młodszą siostrą Prim w jednej z najbiedniejszych dzielnic Dwunastego Dystryktu. W Igrzyskach Katniss bierze udział z własnej woli, ponieważ chciała ochronić siostrę, która została wylosowana. Autorka ma zadziwiająco lekkie pióro, przez co książka „czyta się niemal sama".
Mam nadzieję, że zachęciłam Was do przeczytania tej wspaniałej książki, ponieważ jest to dopiero pierwsza część z trylogii, a pozostałe to:
~ *W pierścieniu ognia,*
~ *Kosogłos.*

## *Wiersze pisane nie do szuflady*

W lutym ogłosiliśmy wyniki konkursu na najpiękniejszy wiersz walentynkowy. Poniżej wiersz zdobywczyni I miejsca w konkursie –
**Pauli Koniecznej z klasy V d**

Nasz Walenty

Na dworze chłodno, wiatr drzewa kołyszę,
A ja do Ciebie walentynkę piszę.
Piszę powoli, piszę dokładnie.
Niech każde słowo w serce zapadnie!

Dla Ciebie tekstem maluję kwiaty
Z polnego ogrodu i mojej rabaty.
Mamy dzisiaj dzień szczególny,
Chociaż zimny i pochmurny.

Lecz w mym sercu jest dużo ciepłego słońca
I miłość która trwa bez końca.
Idziemy przez życie razem wesoło
I niech nam radość i miłość sprzyja naokoło.

Bądźmy w sobie zawsze zakochani,
Szczerym i wzajemnym uczuciem sobie oddani.
Święty Walenty będzie nas chronić
I swoją mocą od złego bronić.

Będzie naszą gwiazdą na niebie,
bo nie wyobrażamy sobie życia bez siebie.
Jest on patronem wyjątkowym,
Który poprowadzi nas życiem bajkowym.

# Najmłodsi piszą

Pod tym tytułem będziemy zamieszczać opowiadania pisane przez uczniów klasy 2c (wychowawca - pani Iwona Hertig). Dzisiaj prezentujemy dwa opowiadania.

## Zaczarowany ołówek

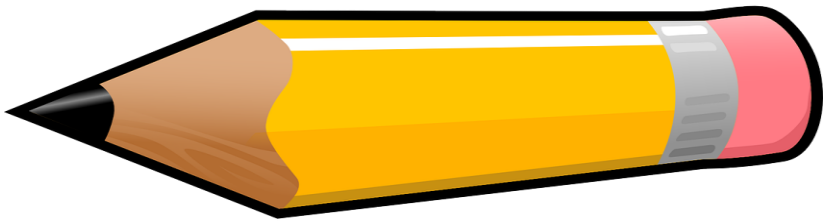

Dawno, dawno temu żyła sobie dziewczynka, która kochała rysować ołówkami. Pewnego dnia poszła z mamą na zakupy do sklepu papierniczego. Spodobał się jej piękny kolorowy ołówek. Pokazała go mamie. Mama zgodziła się jej go kupić.

Wróciły do domu. Dziewczynka zaczęła rysować chomika. Gdy dotknęła kartki ołówkiem, to ołówek sam zaczął rysować. Dziewczynka bardzo się zdziwiła. Wtedy zaczęła myśleć. Okazało się, że to był zaczarowany ołówek. Dlatego sam rysował.

Postanowiła, że w piątek pokaże go koleżankom i kolegom w klasie. Nie musiała czekać do piątku, bo oni sami skądś przyszli. Dziewczynka z dumą pokazała im swój ołówek. Wszyscy też taki chcieli mieć. Ciekawe, czy będzie potrafił odrabiać lekcje?

Dzieci zaczęły się kłócić o ołówek i go połamały. Dziewczynce było bardzo smutno, ale ona ma bardzo dużo ołówków. Poszukajcie, może i u was na biurku mieszka taki zaczarowany ołówek...

Barbara Łopusińska klasa 2c

## Klocki lego

Pewnego dnia, gdy odrabiałam lekcje, moje klocki Lego zaczęły się dziwnie ruszać, do tego do mnie mówić! Podeszłam do nich, a one zaprosiły mnie do swojego magicznego zamku. Pomimo, iż było to dla mnie bardzo dziwne, przyjęłam ich zaproszenie. Zamieniły mnie w laleczkę i mogłam zobaczyć jak wygląda świat z perspektywy małych klocków Lego. Wszystko było bajeczne. W świecie Lego wszyscy są zawsze szczęśliwi, życzliwi i pomocni. Król zamku zapytał mnie nawet, czy pomóc mi w zadaniu domowym.

Tak więc warto brać przykład z tych małych ludzików. Są małe, ale ich serca wielkie. Wróciłam do rzeczywistości, postanowiłam być tak dobra jak one. Ta przygoda na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Lena Talarczyk klasa 2 c

# KĄCIK SPORTOWY

## NAJSTARSZY SPORT NA ŚWIECIE – ULAMA

*Aleksandra*

### Co to ulama?

Ulama to zespołowa gra w piłkę wymyślona w Ameryce Łacińskiej. Grali w nią Aztekowie, Mistekowie i Majowie. Była ona wówczas związana z rytuałami religijnymi, w trakcie których tracono więźniów, zmuszanych do gry w ulamę.

### Zasady gry

Ulamę rozgrywa się na długim, wąskim boisku: o długości 50 metrów i szerokości 4 metrów. Linia pośrodku boiska rozdziela dwie drużyny, składające się z 5 graczy. Kauczukowa piłka waży ok. 4 kg i można ją odbijać jedynie biodrami i górną częścią ud.

Celem gry jest utrzymanie piłki w grze i zmuszenie przeciwnika do straty. Punkty zdobywa się, gdy nie uda się odbić piłki na pole przeciwnika lub gdy uda się przerzucić piłkę poza linię końcową przeciwnika. Wygrywa drużyna, która zdobędzie 8 punktów.

**Ciekawostki:**

- Piłki do gry w ulama są zrobione dość skomplikowaną techniką polegającą na gotowaniu kauczuku i innych składników. Wyrób piłki może trwać nawet 30 godzin;
- W czasach Azteków piłka do ulamy pełniła czasem funkcję środka płatniczego. Ze względu na ograniczoną dostępność naturalnego kauczuku, przygotowanie piłki nawet we współczesnym Meksyku może nie być rzeczą łatwą;
- Gra przetrwała do dnia dzisiejszego, m.in. w meksykańskim stanie Sinaloa, i jest przedmiotem badań antropologów i archeologów;

# Wiosenne słówka

Zima małymi krokami opuszcza Mosinę i na dworze robi się coraz cieplej. Z tego powodu chciałabym przedstawić Wam listę słówek wiosennych, które, miejmy nadzieję, przydadzą nam się w najbliższym czasie.

*Karolina*

**awake** - budzić się
**beetles** – żuki
**bloom** - kwiat, kwiecie (na drzewie), (za) kwitnąć, rozkwitać
**bud** - pąk, pączek; pączkować, wypuszczać pączki
**catkins** - bazie
**chip/warble/twitter** - ćwierkanie, świergot; ćwierkać
**coming of springtime** - nadejście wiosny
**crops** - uprawy
**crocus** - krokus
**daffodil** - żonkil
**daisy** - stokrotka
**dandelion** - mlecz, dr[illegible]
**dew** – rosa
**draugh** - przeciąg
**fog** – mgła
**hatch** - wysiadywać (jaja), wykluwać się, wylęgać się
**jump rope** - skakanka
**ladybug** – biedronka
**mow the lawn** – kosić trawnik, ścinać trawę
**snowdrop** – przebiśnieg

**pollen** – pyłki np. I'm allergic to pollen
**stork** – bocian
**to soak up the sun** – wygrzewać się na słońcu
**weed** - chwast, zielsko

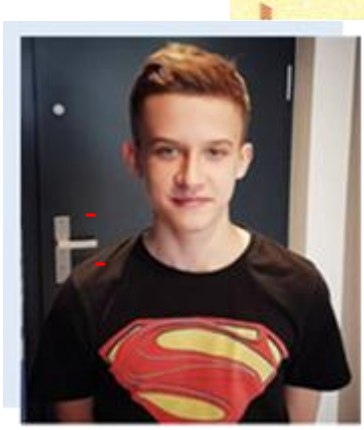

*Mikołaj*

**Mama tłumaczy Jasiowi:**
**Trzeba być grzecznym, żeby pójść do nieba!**
**A co trzeba zrobić, żeby pójść do kina?**

**Dlaczego ciągle spóźniasz się do szkoły? – pyta nauczycielka Jasia.**
**-Bo nie mogę się obudzić na czas...**
**-Nie masz budzika?**
**-Mam, ale on dzwoni wtedy gdy śpię.**

**- Wiesz, mamo, Kazio wczoraj przyszedł brudny do szkoły i pani go wysłała do domu!**
**- I co, pomogło?**
**- Tak, dzisiaj cała klasa przyszła brudna**

**- Mamo, choinka się pali! - wola Jasio z pokoju do matki zajętej w kuchni.**
**- Choinka się świeci, a nie pali - poprawia matka.**
**Za chwile chłopiec krzyczy: - Mamo, mamo, firanki się święcą!**

**Jasiu, kim jest twój ojciec?**
**- On jest chory.**
**- Ale co on robi?**
**- Kaszle.**

## *Zjadłoby się coś pysznego*

*Zuzia*

**Składniki:**

Ciasto

250g mąki pszennej
3 łyżki kakao
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1/2 szklanki cukru
szczypta soli
150g zimnego masła
1 jajko

Masa serowa

1kg twarogu sernikowego z wiaderka
2/3 szklanki cukru
1 opakowanie budyniu śmietankowego w proszku
2 jajka

Dodatki

500g wiśni (świeżych lub zamrożonych), wydrylowanych

**PRZYGOTOWANIE:**

Ciasto

- Piekarnik nagrzać do 180 stopni C**.** Dno tortownicy o średnicy min.26 cm wyłożyć papierem do pieczenia, zapiąć obręcz wypuszczając papier na zewnątrz.
- Do miski wsypać mąkę, dodać kakao, cukier, proszek do pieczenia, sól oraz pokrojone w kostkę zimne masło. Miksować mikserem, aż powstanie drobna kruszonka.
- Dodać jajko i zagnieść składniki w jednolite ciasto. Podzielić na 2 części, jedną większą od drugiej. Większą część pokroić na plasterki i wyłożyć nimi spód oraz 1 - 2 cm boków formy, doklejając palcami brakujące miejsca. Resztę ciasta odłożyć na wierzch.

Masa serowa

- Do miski włożyć twaróg sernikowy, cukier i proszek budyniowy. Zmiksować do połączenia się składników, następnie dodać jajka i znów zmiksować do połączenia się składników.
- Masę serową wyłożyć na spód, następnie wyłożyć wiśnie. Resztę ciasta zetrzeć na tarce o dużych oczkach i wyłożyć na wiśnie.
- Wstawić do piekarnika i piec przez ok. 45 minut. Wyjąć z piekarnika i ostudzić.
- Po ostudzeniu można już jeść, ale można też wstawić sernik na godzinę do lodówki, jeśli chcemy aby masa serowa nieco bardziej stężała.

Smacznego!

*Tak, to już naprawdę wiosna!*

**Redakcja: Zosia Bukowska, Agata Kasperkowiak, Aleksandra Lange, Zuzanna Lange, Mikołaj Miedziak, Julia Piątek, Karolina Walkowiak**

**Opiekun: Wiesława Szubarga**